Maciej Karczewski
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Sport w stos

Sport w stosunkach międzynarodowych. Wstęp do teorii

Sport a polityka

Pojęcie sportu definiować można zarówno jako specyficzną formę aktywności ludzkiej, ukierunkowaną na psychofizyczny rozwój człowieka, jak również jako fenomen społeczny od wieków obecny i kultywowany w większości kultur i cywilizacji. Szerokie i kompleksowe ujęcie tego pojęcia pozwala na włączenie sportu w zakres obszaru badań wielu różnych dyscyplin naukowych takich jak socjologia, historia, kulturoznawstwo, medycyna czy ekonomia. Ich przedstawiciele coraz częściej dostrzegają potrzebę zgłębiania tej problematyki na gruncie nauki i w granicach wyznaczonego w jej ramach horyzontu poznawczego. W praktyce sport stanowi swoistą niszę badawczą, funkcjonującą na obrzeżach głównych nurtów, która przewija się w pracach nielicznych przedstawicieli wybranych dyscyplin.

Na gruncie nauk społecznych problematyka sportu musi być ujęta na tle wiedzy kontekstowej; należy odnieść ją do szerszych zjawisk i procesów zachodzących w sferze społecznej. Wymóg ten dotyczy w szczególności politologii i nauki o stosunkach międzynarodowych. Są to dosyć młode dyscypliny, które wciąż borykają się z szeregiem problemów natury teoretycznej i metodologicznej. Ich prawidłowy rozwój wymaga przede wszystkim precyzyjnego określenia przedmiotu oraz metod badań, jak również granic obszaru badawczego, który wyróżnia je na tle innych dyscyplin. Jest to podstawowy warunek, który odróżnia wspomniane dyscypliny od potocznej wiedzy o świecie, której zasadniczym źródłem są media, publicystyka oraz literatura popularno-naukowa. Takie podejście nie sprzyja jednak próbom włączania w zakres badań politologicznych dziedzin niszowych, do których zaliczyć można sport i związaną z nim problematykę.

Wzrost zainteresowania sportem wśród przedstawicieli nauk społecznych związany jest z głęboką ewolucją, jakiej doświadczyła ta sfera ludzkiej aktywności na przestrzeni ostatniego stulecia. W tym czasie sport uległ daleko idącej profesjonalizacji, a co za tym idzie komer-

cjalizacji i instytucjonalizacji. Współczesny profesjonalny sport wyczynowy nabrał wymiaru ludycznego, stał się częścią kultury masowej oraz związanego z nią przemysłu. Jego główną funkcją jest obecnie zaspokajanie potrzeb rozrywki, a największą popularność w tym względzie zdobywają dyscypliny najbardziej spektakularne i dynamiczne. Sfera ta coraz częściej angażuje interesy ekonomiczne państw i korporacji międzynarodowych[1]. W erze globalizacji sport ma również duże znaczenie symboliczne – jest jednym ze sposobów kultywowania odrębności narodowej lub regionalnej. Może być również nośnikiem określonych ideologii oraz narzędziem promocji lub kreacji wizerunku państw na świecie[2]. Wymienione zjawiska inspirują badaczy nauk społecznych do poszukiwań związku sportu z podejmowanym przez własną dyscyplinę przedmiotem badań. Dla politologa warunkiem koniecznym dla podjęcia takich rozważań jest zauważalna i dająca się udowodnić polityczność sportu. Nie wszystko bowiem, co społeczne musi być jednocześnie polityczne.

Ustalenie kryterium polityczności poszczególnych zjawisk społecznych stanowi obecnie jeden z wiodących problemów badawczych politologii. Jest to przedmiot debat i gorących sporów pomiędzy czołowymi przedstawicielami tej dyscypliny. W tej sytuacji udowodnienie polityczności sportu wydaje się być zadaniem niezwykle trudnym. W dostępnej na ten temat literaturze i publicystyce, przedstawiane są jedynie ogólne związki polityki i sportu. Autorzy najczęściej piszą o zjawisku upolitycznienia sportu, który służyć ma jako narzędzie promocji określonych idei oraz instrument szerzenia propagandy[3]. Opisywane są również przykłady angażowania się władz państwowych w realizację dużych wydarzeń sportowych dla osiągnięcia określonych

[1] Por. A. Zimbalist, *The bottom line. Observations and arguments on the sports business*, Philadelphia 2006, s. 11-13; T. Miller, G. Lawrence, J. McKay, D. Rowe, *Globalization and sport: playing the world*, London 2001, s. 6-31.

[2] Por. A. Tomlinson, C. Young, *Culture, politics, and spectacle in the global sports event – an introduction*, [w:] *National identity and global sports events. Culture, politics, and spectacle in the Olympics and the Football World Cup*, red. A. Tomlinson, C. Young, Albany 2006, s. 8; J. Hoberman, *Sport and political ideology*, Austin 1984, passim.

[3] Dominują w tym względzie prace historyczne skupione na okresie zimnowojennej rywalizacji mocarstw, w którym sport angażowany był w walce ideologicznej. Sport był również wykorzystywany w państwach Bloku Wschodniego jako narzędzie propagandy lub w celu odwrócenia uwagi od złej sytuacji ekonomicznej państwa. Zob. N. Wójtowicz, *Sport w służbie idei*, [w:] *Polska. Dzieje narodu i cywilizacji. T. VI. Polska XX wieku 1914-2003*, red. M. Derwich, Wrocław 2004.

korzyści gospodarczych i politycznych[4]. Równie popularne są ujęcia metaforyczne porównujące rywalizację sportową do wojny, konfliktu zbrojnego czy sporu politycznego[5]. Próżno jest jednak szukać ujęcia całościowego, które obrazowałoby istotę związków polityki i sportu w wymiarze teoretycznym.

Próby gruntownej i całościowej analizy związków polityki i sportu podejmowane były przez nielicznych autorów. Christopher Hill podkreśla w swoich pracach kwestię politycznej instrumentalizacji sportu. Problem ten ma dotyczyć w największym stopniu rozgrywek i rywalizacji na poziomie międzynarodowym. Według autora świat polityki przy każdej nadarzającej się okazji wykorzystuje sport w realizacji swoich interesów. Politycy starają się uchodzić przy tym za animatorów, protektorów i mecenasów sportu[6]. Martin Polley proponuje szersze ujęcie problemu. Według niego związki sportu i polityki można zaobserwować zarówno na szczeblu lokalnym, krajowym i międzynarodowym. Relacje te mają również wymiar ekonomiczny i społeczny[7]. Barrie Houlihan wymienia cały szereg przykładów ukazujących silny związek polityki i sportu. Autor podkreśla rolę sportu jako istotnego narzędzia szerzenia ideologii i propagandy państwowej. Ukazuje sport także jako skuteczny instrument promocji pozytywnego wizerunku państwa za granicą. Twierdzi również, że sport może pracować w służbie dyplomacji działając na rzecz poprawy relacji międzynarodowych. Sport stanowi wreszcie istotny czynnik w umacnianiu tożsamości narodowej oraz bierze udział w procesach państwotwórczych[8]. Lincoln

[4] Przykładem jest duże zainteresowanie organizacją XXIX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w 2008 r. Imprezie sportowej przypisywano duże znaczenie polityczne podkreślając przy tym najbardziej kontrowersyjne kwestie związane z nieprzestrzeganiem przez ChRL podstawowych praw człowieka oraz dyskryminacji mniejszości narodowych. Wątek polityczny wyraźnie zdominował przekaz medialny dotyczący Igrzysk. Zob. S. Brownell, *Beijing's games:what the Olympics mean to China*, Lanham 2008.

[5] George Orwell twierdził, że sport jest „nierozerwalnie związany z nienawiścią, zazdrością, chełpliwością, z pogardą dla wszelkich zasad i sadystyczną przyjemnością z oglądania przemocy: innymi słowy jest to wojna minus strzelanie". G. Orwell, *The sporting spirit*, „The Tribune" z 14 grudnia 1945 r. Podobne podejście do sportu miał Andriej Gromyko, pełniący funkcję ministra spraw zagranicznych ZSRR w latach 1957-1985. W jednym ze swoich wystąpień na forum KPZR powiedział: „Tylko jedno ma sens z tego, co mówił de Coubertin: walka. Walka między obozem krajów socjalistycznych i kapitalistami. Olimpiada to zastępcza forma wojny". Cyt. za: K. Grzegrzółka, *Sportowa wojna światowa*, „Wprost" nr 35/2008 (1340).

[6] C. Hill, *Olympic politics: Athens to Atlanta*, Manchester 1996, s. 19.

[7] M. Polley, *Moving the goalpost. A history of sport in society since 1945*, London 1945, s. 12.

[8] B. Houlihan, *Sport and international politics*, Hemel Hempstead 1994, s. 1-25.

Allison podchodzi do problemu z większym dystansem. Według niego sport jako fenomen o zasięgu globalnym w oczywisty sposób będzie wchodzić w interakcje z innymi obszarami aktywności społecznej, w tym ze sferą polityki i gospodarki. Dodaje jednak, że relacje te mają charakter marginalny[9].

Przytoczeni autorzy wyraźnie uznają sport jako jeden z wielu środków (narzędzi) pozostający w dyspozycji podmiotów politycznych, przede wszystkim państw i ich rządów. Polityczność sportu została więc sprowadzona do roli instrumentu, po który często i chętnie sięgają politycy. Obszarem, w którym widać to zjawisko najlepiej są stosunki międzynarodowe. Dzieje się tak zapewne dlatego, że największe i najpopularniejsze wydarzenia sportowe takie jak Igrzyska Olimpijskie czy Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej mają charakter globalny. Rywalizacja reprezentantów wielu państw z różnych regionów świata podsyca emocje ogromnych zbiorowości ludzkich i skupia uwagę mediów. Wydarzenia te angażują ponadto spory kapitał oraz wymagają wsparcia ze strony rządów poszczególnych państw.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, można przyjąć trzy podstawowe formy politycznej instrumentalizacji sportu. Po pierwsze, należy uznać rolę sportu jako „facylitatora" czyli środka biorącego czynny udział w udrażnianiu procesu komunikacji pomiędzy uczestnikami stosunków międzynarodowych. Sport stanowi w tym wypadku instrument wsparcia na rzecz doprecyzowania kodu kulturowego, ujawnienia faktycznych intencji stron interakcji oraz łagodzenia ewentualnych sporów i konfliktów. Po drugie, warto ukazać rolę sportu jako „katalizatora" w stosunkach międzynarodowych. W wyjątkowych sytuacjach może on stanowić czynnik przyśpieszający lub inicjujący określone procesy i wydarzenia w sferze politycznej. Po trzecie, sport może pełnić rolę „kolektora", czyli rezerwuaru i nośnika określonych wartości lub idei o charakterze politycznym.

Sport jako facylitator

Stosunki międzynarodowe stanowią wielopłaszczyznowy i wieloaspektowy układ relacji pomiędzy państwami, organizacjami międzynarodowymi oraz innymi uczestnikami nie będącymi podmiotami prawa międzynarodowego. Wraz z rozwojem społecznym, gospodarczy i technologicznym stosunki międzynarodowe ulegają intensyfikacji. Rozwijając się, obejmują swoim zasięgiem coraz więcej dziedzin ży-

[9] L. Allison, *The changing politics of sport*, Manchester 1993, s. 3.

cia społecznego[10]. Układ relacji pomiędzy uczestnikami stosunków międzynarodowych stanowi wypadkową wielu procesów i uwarunkowań. Największy wpływ na ich kształt mają państwa. Posiadają bowiem określony zasób sił i środków, dzięki którym mogą realizować cele i założenia swojej polityki zagranicznej, kreowanej zgodnie z ich interesami i potrzebami.

Podstawową formą zagranicznej działalności państwa jest dyplomacja. Obok środków o charakterze militarnym, gospodarczym i ideologicznym stanowi ona zasadniczą platformę realizacji polityki zagranicznej państw. Wraz z rozwojem nowych form dyplomacji poszerza się również zasób instrumentów pozostających w jej dyspozycji. Istotną rolę w tym katalogu zaczyna odgrywać również sport. W dyplomacji pełni on najczęściej funkcję facylitatora, którego zadaniem jest udrażnianie procesu komunikacji w relacjach międzynarodowych. Ma to istotne znaczenie w sytuacji, gdy określone państwa nie utrzymują ze sobą oficjalnych stosunków lub gdy stosunki te mają charakter dysfunkcjonalny i pełne są napięć i konfliktów utrudniających komunikację.

Jednym z najbardziej znanych przykładów wykorzystania sportu jako narzędzia w polityce zagranicznej jest tzw. „dyplomacja pingpongowa". Ta nietypowa zbitka pojęciowa na trwałe weszła do słownika politologicznego. Termin ten, w szerokim ujęciu, oznacza podejmowanie w ramach relacji międzynarodowych wstępnych działań i kroków, pozornie odległych od politycznego meritum, które w konsekwencji mają prowadzić do nawiązania lub wznowienia stosunków dyplomatycznych[11]. Najskuteczniejszym i najczęściej wykorzystywanym w tym celu instrumentem okazał się być sport. Sfera ta jest bowiem postrzegana jako politycznie neutralna a sama rywalizacji sportowa zapewnia odpowiednią atmosferę, która jest w stanie zbliżyć dwa dotychczas obce sobie narody.

Narodziny „dyplomacji pingpongowej" związane są bezpośrednio z historią stosunków amerykańsko-chińskich i stanowią ważną ich część. Stany Zjednoczone nie uznały, proklamowanej w 1949 r., Chińskiej Republiki Ludowej. Państwo to znajdowało się ówcześnie w sferze wpływów Związku Radzieckiego, a więc po przeciwnej stronie barykady w zimnowojennej rywalizacji mocarstw. W wyniku

[10] Por. *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wrocław 2004, s. 369.

[11] W. J. Raymond, *Dictionary of politics: selected American and foreign political and legal terms*, Lawrenceville 1980, s. 376.

przemian geopolitycznych po 1956 r. interesy obu państw w wielu kwestiach zaczęły się ze sobą pokrywać. Chodziło przede wszystkim o stosunek do Związku Radzieckiego. Przywódcy polityczni po obu stronach zaczęli dostrzegać konieczność normalizacji wzajemnych relacji. Wiązało się to w pierwszej kolejności z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych[12]. Proces ten, choć zakończony sukcesem, był skomplikowany i długotrwały. Angażował wiele sił i środków pozostających w dyspozycji dyplomacji obu państw. Swoją istotną rolę odegrał w nim również sport, a mówiąc dokładniej tenis stołowy.

Po rozegranych w japońskim mieście Nagoya Mistrzostwach Świata w Tenisie Stołowym w 1971 r. władze ChRL postanowiły zaprosić do siebie reprezentację USA wraz z działaczami sportowymi. Wizyta oraz rozegrany w jej trakcie mecz towarzyski, pomiędzy reprezentacjami obu państw, przyciągnęły uwagę amerykańskich i światowych mediów. Wydarzenie nabrało wartości symbolicznej we wzajemnych relacjach. Podkreślano fakt, że amerykańscy pingpongiści byli pierwszymi obywatelami USA, którzy oficjalnie gościli w komunistycznych Chinach od 1949 r. W następnych roku chińska reprezentacja tenisa stołowego wybrała się z rewizytą do Stanów Zjednoczonych. Sportowcy i działacze ChRL odwiedzili szereg miast, rozegrali mecze towarzyskie oraz udzielali wywiadów amerykańskim mediom[13].

Władze ChRL już wcześniej wykorzystywały sport w służbie dyplomacji. Działaniom tym towarzyszył, propagowany przez Chińska Partię Komunistyczną, slogan: „Najpierw przyjaźń. Później rywalizacja”[14]. „Dyplomacja pingpongowa” wytworzyła pozytywny nastrój we wzajemnych stosunkach, a także korzystnie wpłynęła na opinię publiczną w obu państwach. Wizyty sportowców stały się pretekstem dla intensyfikacji dalszych kontaktów na szczeblu politycznym. Wkrótce po opuszczeniu Chin przez amerykańskich sportowców do Pekinu wybrał się Henry Kissinger, doradca ds. bezpieczeństwa i bliski współpracownik prezydenta USA. W lutym 1972 r. z pierwszą oficjalną wizytą w ChRL wybrał się osobiście Richard Nixon. W jej trakcie podpisano umowę o normalizacji relacji, która stanowiła podstawę do przywrócenia pełni stosunków dyplomatycznych. Komunistyczne Chiny wyszły

[12] S. Pawlak, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Chin 1956-1978*, Warszawa 1982, s. 189-192.

[13] G. Xu, *Olympic Dreams: China and Sports 1895-2008*, Cambridge 2008, s. 117-164.

[14] Zob. G. Wang, *„Friendship First”: China’s sports diplomacy in the Cold War era*, „Journal of American-East Asian Relations” 2003, nr 12, s. 133-153.

dzięki temu z międzynarodowej izolacji oraz zasiadły w gronie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ[15].

Sukces „dyplomacji pingpongowej" stanowił inspirację zarówno dla dyplomacji amerykańskiej jak i dla innych państw, poszukujących skutecznego facylitatora w relacjach międzynarodowych. Przykładem jest tzw. „dyplomacja baseballowa" rozwijana pomiędzy USA i komunistyczną Kubą. Po zwycięskiej rewolucji z 1959 r., która obaliła rządy Fulgencio Batisty, stosunki pomiędzy oboma państwami pełne były napięć i konfliktów. Niejednokrotnie prowadziło to do groźnych kryzysów międzynarodowych, w które angażował się również Związek Radziecki. W połowie lat siedemdziesiątych, w okresie zimnowojennego „odprężenia", działacze sportowi w USA wyszli z propozycją wykorzystania sportu w celu poprawy wzajemnych stosunków[16]. Idealną dyscypliną do tego zadania był baseball, którego popularność wykraczała daleko poza obszar Stanów Zjednoczonych. Sport ten cieszył się ogromnym uznaniem również w Ameryce Łacińskiej, w szczególności na Kubie[17]. Propozycja działaczy ligi MBL (Major Baseball Leage) została jednak odrzucona przez Henry Kissingera. Do pomysłu powrócono dopiero w 1999 r., kiedy prezydent Bill Clinton zezwolił na wyjazd do Hawany drużynie Baltimore Orioles w celu rozegrania tam meczu towarzyskiego. Wizycie towarzyszyły protesty ze strony kubańskich emigrantów w USA, którzy sprzeciwiają się łagodzeniu amerykańskiej polityki względem dyktatury Fidela Castro. Pomimo kontrowersji mecz został rozegrany, jednak wydarzenie to nie pociągnęło za sobą dalszych działań o charakterze politycznym[18].

„Dyplomacja baseballowa" ostatecznie nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Zdecydował o tym przede wszystkim brak woli politycznej. Sport ma jedynie stanowić element wspomagający proces komunikacji. Istotny w tym względzie jest dobór dyscypliny, która stanowiłaby element łączący oba narody. Doskonałym przykładem w tym

[15] Zob. J. Fenby, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Kraków 2009, s. 665-678.

[16] Dokumenty na ten temat zostały odtajnione przez Departament Stanu w 1999 r., http://www.gwu.edu/~nsarchiv/NSAEBB/NSAEBB12/docs/index.html, 26.03.2012 r.

[17] Baseball stanowił istotny element ekspansji kulturowej USA na obszarze Ameryki Łacińskiej. Niejednokrotnie używany był przez dyplomację amerykańską w celach politycznych. Zob. R. Elias, *The Empire strikes out. How baseball sold U.S. foreign policy and promoted the American way abroad*, New York 2010, passim.

[18] P. Davison, *‚Baseball diplomacy' reaches Cuba*, „The Independent" z 24.03.1999, http://www.independent.co.uk/news/baseball-diplomacy-reaches-cuba-1083845.html, 20.03.2012 r.

względzie jest tzw. „dyplomacja krykietowa" rozwijana w relacjach indyjsko-pakistańskich. Historia stosunków pomiędzy oboma państwami pełna jest napięć i sporów, które często prowadziły do wojen i aktów przemocy. Przyczyn konfliktu szukać należy w nieuregulowanych sporach terytorialnych oraz różnicach kulturowych i religijnych. Sytuację komplikuje również trudna historia, która pełna jest krzywd i ofiar po obu stronach. W wysiłkach na rzecz łagodzenia wzajemnej wrogości swoją istotną rolę odgrywa krykiet, który na subkontynent indyjski trafił za sprawą brytyjskich kolonistów. Sport ten szybko zyskał ogromne uznanie wśród wszystkich państw skupionych w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów. Do dzisiaj stanowi jedną z najpopularniejszych dyscyplin w Indiach i Pakistanie[19].

W latach osiemdziesiątych przywódca Pakistanu gen. Zia ul-Haq ogłosił inicjatywę „Krykiet dla Pokoju". Jej zasadniczym celem było stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania i porozumienia poprzez regularne rozgrywanie meczy krykieta pomiędzy reprezentacjami obu państw. W 1987 r. siły zbrojne Indii i Pakistanu rozpoczęły, zakrojone na dużą skalę, manewry wojskowe u swoich granic, które mogły doprowadzić do eskalacji konfliktu. Okazją do dyskusji na ten temat był, rozgrywany w tym samym czasie, mecz krykieta w Jaipur, na którym pojawili się przywódcy Indii i Pakistanu. Spotkanie doprowadziło do załagodzenia napiętej sytuacji. Rozgrywane od tamtej pory mecze pomiędzy obiema reprezentacjami stanowiły dogodne okazje dla rozmów na najwyższym politycznym szczeblu. Były także szansą na lepsze poznanie się społeczeństw tych państw. Liczne rzesze kibiców, odwiedzających się wzajemnie przy okazji imprez sportowych, mają szansę wzajemnie się poznać i dostrzec w sobie pozytywne cechy[20]. To najprawdopodobniej jedno z największych osiągnieć „dyplomacji krykietowej".

Wymienione przykłady ukazują sport w roli facylitatora w stosunkach międzynarodowych, czyli środka udrażniającego kanały komunikacji między państwami. Sport wielokrotnie udowodnił swoją skuteczność w tej roli. Sukces w tym względzie zależy jednak od woli politycznej po obu stronach. Zależy od szczerych intencji rządzących w dążeniu do poprawy stosunków. Sport buduje odpowiednią atmosferę wzajemnych relacji, stwarza okazję do rozmów na najwyższym

[19] Por. D. Birley, *A social history of English Cricket*, London 2000, s. 155-174.

[20] S. Biswas, *The chequered history of cricket diplomacy*, BBC News 29.03.2011 r., http://www.bbc.co.uk/blogs/thereporters/soutikbiswas/2011/03/the_chequered_history_of_cricket_diplomacy.html, 20.02.2012 r.

szczeblu, a także zbliża do siebie zwykłych ludzi. Rywalizacja sportowa reprezentuje wartości uniwersalne, z którymi utożsamiają się narody funkcjonujące często w całkowicie odmiennych kręgach kulturowych. To wszystko czyni sport idealnym instrumentem w służbie dyplomacji na całym świecie.

Sport jako katalizator

Wszystkie procesy i zjawiska w stosunkach międzynarodowych stanowią wypadkową wielu czynników i uwarunkowań, które oddziaływając w długim okresie, kształtują przestrzeń międzynarodową. W tym skomplikowanym i niejednostajnym procesie zachodzi szereg wydarzeń i faktów, które działać mogą jak katalizator. Mogą one zainicjować lub przyśpieszyć określone działania czy wydarzenia, nie uczestnicząc w nich bezpośrednio. Do katalogu tego typu czynników zaliczyć można również sport. Najbardziej znanym potwierdzeniem tej tezy są wydarzenia znane pod nazwą „wojny futbolowej" z 1969 r., które naznaczyły swoje piętno w stosunkach pomiędzy Hondurasem i Salwadorem.

Źródeł konfliktu pomiędzy oboma państwami należy szukać w trudnej i skomplikowanej sytuacji społecznej i gospodarczej na ich obszarach przygranicznych. Honduras jest państwem o powierzchni blisko pięciokrotnie większej od sąsiedniego Salwadoru, ale jego populacja stanowiła ówcześnie zaledwie połowę liczby ludności sąsiada. Z powodu braku ziem uprawnych Salwadorczycy masowo migrowali i nielegalnie osiedlali się na obszarach przygranicznych sąsiedniego Hondurasu. Do 1969 r. było ich blisko 300 tys. co stanowiło ok. 20 proc. ogółu wiejskiej populacji tego państwa. Ich obecność uderzała przede wszystkim w interesy dużych posiadaczy ziemskich i korporacji, takich jak amerykańska *United Fruit Company*. Nielegalni imigranci wywierali również silną presję na rząd centralny Hondurasu, który stał wobec konieczności przeprowadzenia reformy rolnej. W 1962 r. za sprawą dużych producentów rolnych uchwalono prawo pozwalające na masowe wysiedlanie i deportacje imigrantów z Salwadoru. Coraz częściej dopuszczano się wobec nich aktów przemocy. Atmosferę wrogości podsycały media, które rozpętały falę nacjonalizmu i nienawiści pomiędzy dwoma narodami[21].

Punktem kulminacyjnym sporu okazał się mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Hondurasu i Salwadoru, rozegrany w czerw-

[21] R. Kapuściński, *Wojna futbolowa*, Warszawa 2001, s. 157-185.

cu 1969 r., w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Meksyku. Przegrany przez Honduras mecz wzmógł nastroje nacjonalistyczne w tym państwie. Radio publiczne wezwało obywateli do wypędzenia imigrantów z Salwadoru. Po serii incydentów granicznych oba państwa zerwały ze sobą stosunki dyplomatyczne. W połowie lipca siły zbrojne Salwadoru przypuściły atak na sąsiada. W walkach po obu stronach zginęło blisko 3 tys. osób, w tym ludność cywilna. Wojna została zakończona w wyniku interwencji Organizacji Państw Amerykańskich[22].

Światowe media nazwały te tragiczne wydarzenia „wojną futbolową", co miało sugerować, że starcia zbrojne były bezpośrednią konsekwencją meczu piłki nożnej. Wynikało to z braku głębszej wiedzy na temat konfliktu i jego społeczno-politycznego kontekstu. Sport spełnił w tym wypadku rolę katalizatora, który jedynie przyśpieszył bieg wydarzeń. Nie stanowił przyczyny konfliktu ani nie brał bezpośredniego udziału w jego przebiegu. Sport może być nośnikiem wartości zarówno pozytywnych jak i negatywnych, takich jak nacjonalizm lub nienawiść na tle rasowym czy narodowościowym. W erze massmediów i szybkiej wymiany informacji sport, w połączeniu z tymi wartościami, może stanowić czynnik wzmacniający i przyśpieszający przebieg wydarzeń politycznych. Istotne w tym względzie jest również to, że rywalizacja sportowa zawiera w sobie element dumy narodowej. Zwycięstwo lub porażka w zawodach sportowych urasta do roli symbolu. Reprezentacja narodowa oraz wysiłek, jaki wkłada w walkę o podium również posiada wymiar symboliczny.

Symboliczne znaczenie sportu znajduje zastosowanie również w dobie terroryzmu. Akty przemocy motywowanej politycznie skierowane w sferę sportu nie są rzadkością. Atak terrorystyczny wymierzony w sportowców, kibiców jak również w całe wydarzenie sportowe charakteryzuje się znacznym efektem psychologicznym oraz dużym wydźwiękiem. Zamach taki ma silne znaczenie symboliczne i w oczywisty sposób skupia uwagę mediów. Najbardziej znanym zamachem terrorystycznym wymierzonym w świat sportu jest atak na izraelskich sportowców na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 r. Wydarzenie to pociągnęło za sobą tragiczną spiralę przemocy, która w konsekwencji pochłonęła wiele ofiar.

[22] Ibidem; T. Anderson, *The war of the dispossessed: Honduras and El Salvador 1969*, Lincoln 1981, s. 145-155.

Autorami zamachu byli członkowie organizacji terrorystycznej „Czarny Wrzesień". Reprezentowali oni jeden z najbardziej radykalnych odłamów ruchu palestyńskiego, którego główną metodą walki była przemoc wymierzona w państwo Izraela oraz jego obywateli. W nocy 5 września 1972 r. udało im się wtargnąć do niestrzeżonej wioski olimpijskiej w Monachium i wziąć jedenastu izraelskich sportowców za zakładników. W trakcie akcji terrorystów śmierć poniosło dwóch Izraelczyków. Negocjacje z porywaczami, prowadzone przez policję i władze lokalne, nie przyniosły rezultatów. Na postawione przez nich warunki, m.in. wypuszczenie z więzień ich współtowarzyszy, nie zgadzała się strona izraelska. Próba siłowego odbicia zakładników nie doszła do skutku. Ostatecznie niemieccy negocjatorzy zaproponowali terrorystom możliwość transportu, wraz zakładnikami, na lotnisko wojskowe. Tam, za pomocą helikopterów, mieli zostać przewiezieni na lotnisko cywilne, na którym czekał na nich specjalny samolot, którym mogliby się udać do jednego z państw arabskich. W momencie przyjazdu na lotnisko wojskowe bawarska policja podjęła ostatnią próbę odbicia zakładników. W trakcie szturmu terroryści zdołali otworzyć ogień i zabić wszystkich przetrzymywanych Izraelczyków. Śmierć poniósł również jeden niemiecki policjant[23].

Atak palestyńskich terrorystów uderzył we wszystkie wartości ruchu olimpijskiego zapisując jedną z najczarniejszych kart w jego historii. Spotkał się ze zdecydowanym potępieniem głównie ze strony państw Zachodu. Pomimo tragedii władze Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zdecydowały się na kontynuowanie Igrzysk. W Izraelu zamach oraz późniejsza decyzja MKOL-u wywołały ogromny szok i wzburzenie. Przemoc skierowana wobec izraelskiej reprezentacji olimpijskiej została odebrana jako atak na cały naród. W dyskusji podkreślano również symbolikę miejsca, w którym popełniono zbrodnię. Brutalność, bezwzględność i zuchwałość terrorystów odcisnęła swoje piętno na społeczeństwie izraelskim. W państwie żydowskim utrwalił się negatywny, odhumanizowany obraz Palestyńczyka, który zyskał miano „bezlitosnego barbarzyńcy". W dłuższym okresie czasu miało to swoje konsekwencje polityczne. Tragedia monachijska stanowiła kolejne uzasadnienie dla polityki Izraela względem Palestyńczyków. Służby specjalne tego państwa rozpoczęły także działania na rzecz fizycznej likwidacji przywódców palestyńskich związanych z ugrupowa-

[23] S. Reeve, *One Day in September: the full story of the 1972 Munich Olympic massacre and the Israeli operation ‚Wrath of God'*, New York 2001, passim.

niem terrorystycznym „Czarny Wrzesień" oraz Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Bliski Wschód ogarnęła spirala przemocy, która przez lata ograniczała wysiłki na rzecz procesu pokojowego[24].

Sport, jako nośnik określonych wartości i symboli, może stanowić istotny czynnik wpływający na przebieg procesów politycznych. Staje się wtedy katalizatorem, który nie uczestniczy w nich bezpośrednio, ale może nadawać im tempa i intensywności. Sport na poziomie rywalizacji międzynarodowej, poprzez swoją symbolikę, wywołuje silne emocje, które często znajdują ujście w działaniach politycznych. Zjawisko to stymulować może dodatkowo obecność nastrojów nacjonalistycznych, rasistowskich i ksenofobicznych.

Sport jako kolektor

Sport przeszedł na przełomie ostatniego stulecia głęboką ewolucję, która całkowicie zmieniła jego oblicze. Utracił swój elitarny charakter i nabrał wymiaru ludycznego, zdobywając popularność w szerokich rzeszach społeczeństwa. Zjawisko to pogłębiało się wraz z rozwojem środków masowego przekazu oraz profesjonalizacją i instytucjonalizacją sportu. Rywalizacja sportowa na poziomie krajowym i międzynarodowym przybrała formę przemysłu, który angażuje coraz większy kapitał i interesy. Swoją istotną rolę w tym obszarze odgrywa również polityka. Świat polityki dostrzega w sporcie skuteczny instrument promocji i przekazu określonych wartości. Sport odgrywa tu rolę kolektora, czyli rezerwuaru i nośnika, który skupia w sobie symbole i wartości istotne z punktu widzenia polityki.

Sfera sportu od dawna wykorzystywana była jako instrument państwowej propagandy. Doskonały przykład w tym względzie stanowi była Niemiecka Republika Demokratyczna. Po II wojnie światowej Międzynarodowy Komitet Olimpijski zaproponował Wschodnim i Zachodnim Niemcom utworzenie wspólnej reprezentacji olimpijskiej. Początkowo oferta została odrzucona przez władze NRD. Po Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w 1952 r., na których zabrakło sportowców z NRD, propozycja MKOL-u została przyjęta. Wspólna reprezentacja obu państw niemieckich (*Gesamtdeutsche Mannschaft*) brała udział w letnich i zimowych IO aż do 1964 r. Wraz z budową Muru berlińskiego i zaostrzeniem rywalizacji zimnowojennej idea wspólnej drużyny

[24] D. Raviv, Y. Melman, *„...A każdy szpieg to książę". Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998, s. 221-239; S. Reeve, *Olympics Massacre: Munich - The real story*, „The Independent" 22.01.2006 r., http://www.independent.co.uk/news/world/europe/olympics-massacre-munich--the-real-story-524011.html, 21.02.2012 r.

olimpijskiej zaczęła tracić zwolenników. W 1965 r. Narodowy Komitet Olimpijski NRD zerwał kontakty ze swoim odpowiednikiem w RFN i powołał odrębną drużynę olimpijską. Decyzja została uznana przez MKOL[25].

Od tego momentu władze NRD wykorzystywały sport jako narzędzie budowy i utrwalania odrębności narodowej. Rozwój w tym obszarze stanowił jeden z priorytetów władz NRD. W latach osiemdziesiątych sfera ta pochłaniała blisko 1% PKB tego państwa. Większą część tych środków pochłaniał system selekcji i szkolenia. Ocenia się, że ok. 3,6 mln. obywateli NRD, czyli blisko 21% populacji, przynależało do jednego z kilkunastu tysięcy klubów sportowych[26]. Efekty tych wysiłków ukazuje klasyfikacja medalowa IO w tamtym okresie. W latach 1968-1988, w zakresie letnich IO, reprezentacja NRD zajmuje drugie miejsce po ZSRR z wynikiem 409 medali. W tej samej klasyfikacji obejmującej zimowe IO drużyna NRD zajmuje czwarte miejsce z wynikiem 110 medali[27]. Niemiecka Republika Demokratyczna, pod względem politycznym i gospodarczym, była mało znaczącym państwem. W świecie sportu stanowiła potęgę.

Sport w byłej NRD odrywał niezwykle ważną funkcję propagandową. Władze komunistyczne musiały od podstaw zbudować tożsamość narodową i państwową Wschodnich Niemców. Sport był najlepszym i najszybszym sposobem na wzbudzenie u mieszkańców NRD dumy narodowej i poczucia własnej wartości[28]. W wymiarze międzynarodowym sukcesy sportowe budowały prestiż państwa, kreowały jego wizerunek. Miało to szczególne znaczenie w stosunkach z Republiką Federalną Niemiec, z którą Wschodnie Niemcy rywalizowały nie tylko na płaszczyźnie politycznej ale również sportowej. Zimna Wojna

[25] B. Mallon, J. Heijmans, *Historical dictionary of the Olympic Movement*, Maryland 2011, s. 139-140.

[26] K. Volkwein-Caplan, *Culture, sport and physical activity*, Aachen 2004, s. 225-226; J. Hoberman, *The transformation of East German sport*, „Journal of Sport History" 1990, nr 17, s. 62-68; M. Janofsky, *Sports in East Germany. A system under siege*, „New York Times" 11.12.1989 r.

[27] Dla porównania Polska w tych latach zdobyła 113 medali na letnich IO oraz 1 medal na zimowych IO. Dane zaczerpnięte z internetowej bazy danych Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, http://www.olympic.org/medallists-results, 12.02.1012 r.

[28] Por. J. Riordan, *Elite sport policy, in East and West*, [w:] *The Politics of sport*, red. L. Allison, Manchester 1986, s. 77. Sportowe sukcesy reprezentantów z NRD były po części wynikiem, powszechnie stosowanego, doping farmaceutycznego. Do dzisiaj byli wschodnioniemieccy sportowcy odczuwają konsekwencje zdrowotne tych działań. Zob. S. Ungerleider, *Faust's gold. Inside the East German doping machine*, New York 2001, passim.

pomiędzy Wschodem a Zachodem obejmowała wiele aspektów życia społecznego. Wywarła swój wpływ m.in. na kulturę oraz naukę. Sport nie stanowił w tym względzie wyjątku. Również ta sfera uległa wpływom politycznej rywalizacji światowych mocarstw.

W świecie post-zimnowojennym sport nie jest już, w takim stopniu jak kiedyś, wykorzystywany do szerzenia ideologii. Obecnie odgrywa on rolę w promocji wizerunku oraz interesów gospodarczych współczesnych państw. Wpłynęła na to przede wszystkim komercjalizacja rywalizacji sportowej, szczególnie w wymiarze międzynarodowym. Państwa rywalizują ze sobą o możliwość organizacji poszczególnych imprez sportowych. Wiąże się to nie tylko z szeroko pojętym prestiżem. Organizacja niesie ze sobą również określone korzyści gospodarcze. Decyzja o wyborze organizatora ma charakter polityczny, ponieważ korzyści jakie płyną z tego faktu również mają charakter polityczny. Najlepszą ilustracją tej tezy jest proces wyboru organizatora XXVII Letnich Igrzysk Olimpijskich, które miały odbyć się w 2000 r. Wśród zgłoszonych miast największe szanse na zwycięstwo miały dwa miasta – Pekin oraz Sydney. Samuel Huntington zauważył, że w każdej z czterech tur głosowań, na forum Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, oddawane głosy pokrywały się z politycznymi liniami podziału na świecie. O przegranej Chin zdecydowały głosy państw zachodnich, które krytykowały to państwo za łamanie praw człowieka[29].

Sytuacja odmieniła się przy wyborze organizatora letnich IO w 2008 r. Chiny, dzięki silnej pozycji gospodarczej i politycznej, zdołały uzyskać zdecydowane poparcie delegatów MKOL-u. Pekin uzyskał podwójną ilość głosów względem drugiego w kolejności Toronto. O wyniku zdecydowano już w drugiej rundzie głosowań. Był to ogromny sukces ChRL. Państwo to stanęło przed szansą pokazania światu swojej rosnącej potęgi. Decyzja wzbudziła też liczne kontrowersje ze względu na bardzo niskie standardy w zakresie ochrony praw człowieka w tym państwie. Działacze Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego publicznie wyrażali nadzieję, że impreza doprowadzi do złagodzenia represji i polepszenia się standardów w tym względzie. Dyskusję na temat organizacji IO całkowicie zdominowały kwestie polityczne[30].

[29] S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997, s. 290-291.

[30] J. Longman, *Olympics. Beijing wins bid for 2008 Olympic Games*, „New York Times" 14.07.2001 r., http://www.nytimes.com/2001/07/14/sports/olympics-beijing-wins-bid-for-2008-olympic-games.html, 11.02.2012 r.

Organizacja dużych imprez sportowych daje szansę na kreację pozytywnego wizerunku państwa na świecie. Symbolizuje postęp cywilizacyjny oraz siłę gospodarczą. Sport jest w tym wypadku nośnikiem pożądanych przez politykę wartości. Stanowi instrument ich promocji. Od wielu lat największe zainteresowanie organizacją dużych wydarzeń sportowych przejawiają państwa z tzw. grupy BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny). Rosnący potencjał gospodarczy pozwala im przygotowanie zawodów sportowych najwyższej rangi[31]. Wymienione państwa borykają się jednak z szeregiem problemów wewnętrznych o charakterze społecznym oraz politycznym. Chiny i Rosja od lat krytykowane są za niskie standardy w dziedzinie ochrony praw człowieka. Brazylia oraz Indie nie są wstanie poradzić sobie z problemem biedy i ubóstwa, który dotyka tam szerokie rzesze społeczeństwa. Kwestie te poważnie ciążą na wizerunku tych państw. Imprezy sportowe dużej rangi stają się szansą na jego poprawę.

Summary

The article depicts the role of sport in international relations. Three basic aspects are described. First of all, sport is shown as a tool in diplomacy that takes an active part in making communication easier among all the participants of international relations. Secondly, sport is presented as a factor which can accelerate or even initiate certain processes and events in a public sphere. Finally, the role of sport as a carrier of some vital values and symbols is also underlined.

Nota o autorze

Maciej Karczewski [maciej.karczewski@amu.edu.pl] – absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa oraz Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obecnie doktorant na WNPiD UAM. Zainteresowania naukowe obejmują tematykę związaną z bezpieczeństwem międzynarodowym, kwestiami zbrojeń i rozbrojenia oraz naturą konfliktów zbrojnych.

[31] Chiny zorganizowały Letnie Igrzyska Olimpijskie w 2008 r. zaś Indie gościły u siebie Igrzyska Wspólnoty Narodów w 2010 r. Brazylia zdobyła prawo organizacji Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2014 r. oraz Letnich Igrzysk Olimpijskich w roku 2016. Rosja zorganizuje Zimowe IO w 2014 r. oraz Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej w 2018 r. D. Chernyshenko, *The vitality of sporting events for BRIC countries*, „New Europe Online" 02.01.2011 r., http://www.neurope.eu/blog/vitality-sporting-events-bric-countries-0, 01.02.2012 r.